

## 27 tys. ton surowki ponad plan z Huty im. Lenina

KRAKÓW — NOWA HUTA (PAP).

Wysoką nadwyżką ponad 27 tys. ton surowki zakończyła realizację zadań planowych I półrocza załoga wydziału wielkopiecowego Huty im. Lenina. Wielkopiecownicy Kombinatu obniżyli ponadto w ciągu 6 miesięcy br. planowane koszty produkcji o przeszło 45 mln. zł.

Wyniki uzyskane w I półroczu są najwyższym osiągnięciem wydziału wielkopiecowego w czasie jego dwuletniej pracy. Źródłem sukcesów załogi jest w pierwszym rzędzie — jak stwierdził zastępca kierownika wydziału wielkopiecowego inż. M. Polfasiński — systematyczna realizacja zadań produkcyjnych bez tzw. „zrywów” występujących najczęściej pod koniec dekady. Drugim, niemniej ważnym czynnikiem jest stałe udoskonalanie procesów technologicznych, m. in. poprzez wprowadzanie nowoczesnych, wzorowanych na doświadczeniach hutników radzieckich metod pracy.

## Delegacja Sejmu PRL wyjedzie na Węgry

WARSZAWA (PAP).

Przewodniczący Zgromadzenia Państwowego Węgierskiej Republiki Ludowej Sandor Rónai skierował do marszałka Sejmu prof. Jana Dembowskiego pismo następującej treści:

„Zgromadzenie Państwowe Węgierskiej Republiki Ludowej postanowiło na sesji, która odbyła się w lutym br. — dla dalszego pogłębienia braterskich więzi i owocnej współpracy między naszymi narodami — zaprosić delegację Sejmu PRL w celu przyjacielskiego poznania Węgier”. Zaproszenie zostało przyjęte.

## Robotnicy ZISPO zadają kłam kolportowanym plotkom

Choć premier Józef Cyrankiewicz, przemawiając przed mikrofonem Polskiego Radia, wyraźnie powiedział, że poznaliśmy „delegację robotniczą” przyjętą przez przedstawicieli rządu, a służyła im ich postulatami załatwiono pozytywnie” w naszym mieście kolportowano dalej głosy, że delegacja ZISPO, która przebywała w Warszawie w wtorek, 26 czerwca, miała się spotkać z rzekomymi represjami.

Pogłoskom tym zadaje stanowczy kłam oświadczenie

## Rozwijanie prostych form kooperacji — głównym zadaniem ZSch

WARSZAWA (PAP)

Wśród uchwał, jakie podjął obradujący w Warszawie w dniach 27, 28 i 29 ub. mies. IV Kongres ZSch, na szczególną uwagę zasługuje uchwała w sprawie prostych form kooperacji. Stanowi ona bowiem uchwałę ważny krok w realizacji uchwał IV i V Plenum KC PZPR.

W uchwale tej Kongres stwierdza, że ZSch, jako społeczno-zawodowa organizacja pracujących chłopów, jest powołany do masowego organizowania zespołów chłopskich służących zaspokajaniu różnorodnych potrzeb, szczególnie produkcyjnych swych członków oraz że rozwijanie różnych form zespołowego działania na wsi powinno stać się w ciągu najbliższych lat głównym zadaniem Związku. Zdaniem Kongresu Związek, a zwłaszcza jego kół wiejskie, powinny być inicjatorem, organizatorem i gospodarzem prostych form współdziałania na wsi. Jednocześnie Kongres zwraca uwagę na ogólny kierunek, ażeby w pracy nad rozwijaniem różnych form współdziałania skoncentrowały swój wysiłek na organizacji takich zespołów, które uruchamiają własne finansowe i materiałowe rezerwy chłopskie, które sprzyjają podnoszeniu produkcji roślinnej i hodowlanej, kolarza osobiste interesy chłopskie z zadaniami państwowymi, opierając swoją pracę na pełnej samorządności i na demokratyzmie wewnątrz-organizacyjnym.

# GTOS WIELKOPOLSKI

CZY  
TEL  
NIK

Rok XII Wydanie AB

Poznań, piątek 6 VII 1956 r.

Nr 160 (3869)

## W odpowiedzi na „wspaniałomyślność” Departamentu Stanu

# Jałmużny nam nie potrzeba

## Komunikat Polskiej Agencji Prasowej

WARSZAWA (PAP)

Dnia 30 czerwca br. Departament Stanu polecił amerykańskiemu Czerwonemu Krzyżowi przekazanie oferty Stanów Zjednoczonych dostarczenia Polsce pewnych ilości zboża, maki i innych produktów żywnościowych. Departament Stanu wyraźnie przy tym wskazał, że żywność ta miałaby być przeznaczona dla „zmniejszenia głodu narodu polskiego”. Departament Stanu przy tej okazji z naciskiem podkreślił, że wszelka ewentualnie przez Polskę przyjęta pomoc musi być przy rozdziale specjalnie znakowana dla wykazania jej amerykańskiego pochodzenia.

Polski Czerwony Krzyż udzielił w dniu 4 lipca br. poprzez Ligę Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża w Genewie odpowiedzi odmownej na tę propozycję, nie widząc konieczności przyjmowania tego rodzaju filantropijnej pomocy.

Należy przypomnieć, że rząd Stanów Zjednoczonych wysunął już raz, w lutym br., podobną propozycję, w związku z falą mrozów, jakie nawiedziły wówczas Europę. W

odpowiedzi rząd polski zgłosił 28 lutego br. gotowość zakupienia w Stanach Zjednoczonych większej ilości zboża. Jak wiadomo, w Polsce głodu nie ma, Polska natomiast zakupuje stale za granicą zboże, Stany Zjednoczone zaś posiadają poważne nadwyżki pszenicy. Rząd Stanów Zjednoczonych od pół roku nie uważał jednak za stosowne udzielić choćby formalnej odpowiedzi, pomimo że — jak PAP się dowiaduje — rząd polski swej propozycji nie wycofał i nadal ją podtrzymuje.

W tym świetle wychodzą na jaw z całą jaskrawością istotne intencje, które kierują kołami rządzącymi Stanami Zjednoczonymi przy różnych rzekomo wspaniałomyślnych ofertach „pomocy” dla Polski. Tym bardziej, że oferta „pomocy” z dnia 30 czerwca towarzyszyło szeregi oficjalnych wypowiedzi i aktów wyraźnie nieprzyjaznych Polsce Ludowej. Rządowi Stanów Zjednoczonych nie chodzi o rzeczywistą pomoc dla Polski, ale przeciwnie — jego oferty „pomocy” mają charakter czysto propagandowy i są ściśle związane z nieprzyjawnymi posunięciami koł rządzących Stanów Zjednoczonych wobec Polski Ludowej.

Polska jałmużny nie potrzebuje; jest natomiast gotowa rozwinąć szeroką wymianę handlową ze Stanami Zjednoczonymi i zakupywać również w Stanach Zjednoczonych potrzebne nam zboże na zasadzie równorzędności i wzajemnych korzyści. Dyskryminacyjna polityka handlowa Stanów Zjednoczonych, takiej wymianie handlowej przeszkadza. Droga do zacieśnienia stosunków między narodem polskim a narodem amerykańskim nie prowadzi poprzez wydzielanie nam jałmużny, lecz poprzez zrozumienie ze strony rządu Stanów Zjednoczonych konieczności zaniechania wtrącania się w nasze wewnętrzne sprawy i zaprzestania wszelkich aktów nieprzyjaznych.

## Powszechny obowiązek służby wojskowej w NRF

BUNDESTAG PRZYJĄŁ GŁOSAMI KOALICJI RZĄDOWEJ ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej (w drugim czytaniu). Debata w Bundestagu miała przebieg burzliwy. Gdy szereg poprawek do projektu ustawy, zgłoszonych przez opozycję, zostało odrzuconych — deputowani SPD i partii przesłuchańców BHE oraz część deputowanych FDP demonstracyjnie opuścili salę obrad. Ustawa wymaga jeszcze trzeciego czytania.

## Z POBYTU POLSKIEJ DELEGACJI KULTURALNEJ W JUGOSŁAWII



## Dzień Partyzanta w Jugosławii

BELGRAD (PAP).

Po raz pierwszy w tym roku narody Jugosławii obchodzą 4 lipca Dzień Partyzanta dla upamiętnienia rocznicy zbrojowego powstania przeciwko okupantowi. Na grobach poległych w drugiej wojnie światowej złożono liczne wieńce.

Przed kilkoma dniami Skupszczyzna Jugosławii uchwaliła ustawę proklamującą 4 lipca dniem święta narodowego; 4 lipca 1941 roku Komitet Centralny Komunistycznej Partii Jugosławii postanowił rozpocząć walkę zbrojną przeciwko okupantowi.

W całej Jugosławii, a zwłaszcza w Belgradzie i w stolicach republik jugosłowiańskich oraz w miejscowościach ściśle związanych z walką narodowo-wyzwoleńczą odbyły się w Dniu Partyzanta liczne uroczystości.

## Mac Cloy:

# Nierealne są mrzonki o zmianie granicy polsko-niemieckiej

BERLIN (PAP)

Nowojorski korespondent dziennika zachodnio-niemieckiego „Die Welt” uzyskał od b. wysokiego komisarza w Niemczech zachodnich Mac Cloy’a wywiad na temat jego stanowiska wobec zagadnienia wschodnich granic Niemiec. (Mac Cloy napisał przedmowę do niedawno wydanej w USA książki pt.

## Przyjęcie z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych

WARSZAWA (PAP)

4 bm. z okazji święta narodowego USA — w rocznicę proklamowania przez kongres amerykański deklaracji niepodległości — ambasador USA w Polsce Joseph E. Jacobs wydal przyjęcie w salach ambasady.

Na przyjęcie przybyli: wiceprezes Rady Ministrów — Tadeusz Gede, wicemarszałek Sejmu PRL — Józef Ozga-Michalski, członek Rady Państwa — Oskar Lange, wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz, wiceminister handlu zagranicznego — Czesław Bajer, posłowie na Sejm, generał, przedstawiciel światła kulturalnego i artystycznego oraz prasy.

Obecni byli szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze.

# Marszałek Kim Ir-Sen wśród koreańskich dzieci

WARSZAWA (PAP)

4 bm. delegacja rządowa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, której przewodniczący marszałek Kim Ir Sen, przewodniczący gabinetu ministrów KRL-D odwiedziła ośrodek w Świdrze pod Warszawą, w którym przebywają dzieci koreańskie.

Koreańskim gościom towarzyszył minister oświaty W. Jaroński oraz ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w Korei — J. Siedlecki.

Do ośrodka, na spotkanie z członkami delegacji przybyła również liczna grupa studentów koreańskich — słuchaczy polskich wyższych uczelni.

Biały budynek państwowego ośrodka wychowania, w którym mieszka ok. 100 dzieci koreańskich, otoczony jest gęstą

zielenią drzew. Dzieci — większość z nich to sieroty, których rodzice polegli w czasie walk w Korei — przebywają tu od niespełna trzech lat. Wszystkie chodzą do pobliskiej szkoły podstawowej i mówią przeważnie płynnie po polsku. W ośrodku opiekują się nimi wychowawcy polscy i nauczyciele koreańscy.

Odwiedziny marszałka Kim Ir Sena, Pak Den Ai i innych członków delegacji — to dla młodzieży koreańskiej wielkie przeżycie.

Na serdeczne powitanie odpowiada krótkim przemówieniem marszałek Kim Ir Sen. Dziękuję on dyrektorowi ośrodka St. Megielowi i polskim wychowawcom za troskliwą opiekę nad dziećmi, a dzieciom i studentom życzy jak najlepszych osiągnięć w nauce.

— Nasz kraj potrzebuje jak najwięcej fachowców we wszystkich dziedzinach — powiedział m. in. marszałek Kim Ir Sen. — Liczymy, że wróciecie do ojczyzny z dużym zasobem rzetelnej wiedzy, że staniecie u nas w szeregach pionierów postępu, przede wszystkim technicznego i gospodarczego. Na was spoczywać będzie również obowiązek rozwijania i umacniania przyjaźni łączącej naród koreański z tak dla was gościnnym narodem polskim.

## Nasser:

# Nie pozwolimy nikomu wtrącać się do naszych spraw

PRAGA (PAP)

Prezydent Egiptu Nasser udzielił wywiadu przedstawicielowi radia czechosłowackiego, w którym oświadczył między innymi, że głównym celem egipskiej polityki wewnętrznej jest zwiększenie obszaru przydzielanej chłopom ziemi do 2 milionów feddanów (1 feddan — 0,42 ha), zbudowanie przemysłu ciężkiego, zwiększenie dochodu narodowego i podniesienie stopy życiowej ludności oraz zlikwidowanie panowania monopolu w handlu wewnętrznym i zagranicznym oraz stworzenie systemu kooperatyw społecznych, opartych na zasadach równouprawnienia.

Omawiając politykę zagraniczną swego kraju, prezydent Nasser podkreślił, że oparta jest ona na zasadach niezawisłości i ma na celu zapewnienie Egiptowi niezależnej pozycji międzynarodowej.

Gotowi jesteśmy współpracować ze wszystkimi, którzy sobie tego życzą — oświadczył Nasser — lecz nie pozwolimy nikomu wtrącać się do naszych wewnętrznych spraw.

W zakończeniu wywiadu Nasser wyraził nadzieję, że jego wizyta w Czechosłowacji jesienią bież. roku przyniesie korzyść narodom obu krajów.

## Krowie „wczasy”

W ubiegłym miesiącu z obóru PGR woj. poznańskiego przewieziono na tereny wypasowe nad Sanem w pow. Ustrzyki Dolne ponad 1800 sztuk bydła.

Wywóz bydła na odległe pastwiska w Rzeszowszczyźnie, słynne z dużej obfitości traw, przyczynia się — jak wykazały doświadczenia ub. roku, kiedy PGR-y wielkopolskie wysłały 350 stachów krów — nie tylko do oszczędności paszy, której w Wielkopolsce jest jeszcze niedostateczna ilość, ale pozwala również na szybkie podniesienie kondycji bydła.

## Czarnecki piąty na mecie IV etapu Wścigu Dookoła Austrii

Po dniu odpoczynku, kolarze startujący w Wścigu Dookoła Austrii rozegrali 4 bm. najkrótszy, bo liczący zaledwie 129 km etap z metą w Wattens. Zwycięzcą etapu został Belg Doumont — 3.35.57 przed Christianem (Austria B), Uretschlagerem (Górna Austria A), Maschą (Austria A), Czarneckim (Polska) i Seifem (Belgia) — wszyscy w czasie gorszym o 1 sek. od zwycięscy. Drużynowo etap zakończył się zwycięstwem zespołu Austrii A.



# Głosy komunistów z Włoch i Francji

Spółród wielu głosów prasy światowej na temat wypadków poznańskich zwracają uwagę dwa artykuły — jeden p. Palmiro Togliattiego, zamieszczony 3 bm. przez włoską „Unita”, drugi zamieszczony 30. VI. br. przez francuską „l'Humanité”, p. znanego publicysty — Pierre Courtade.

Nawiązując do procesów zachodzących w między-narodowym ruchu robotniczym, wskazując na ich różnorodność oraz perspektywę rozwojową przywódcą KP Włoch, Togliatti, pisze:

Zwrot dokonywany przez ruch komunistyczny odbywa się na podstawie umacniania społeczeństwa socjalistycznego w kierunku przyspieszenia jego budowy i w kierunku bardziej skutecznego związania mas ludowych z ich kierownictwem.

W odwrótnym kierunku iść nie można, podobnie jak nie mogą zmierzać w kierunku sprzecznym z zasadami naszego ruchu wszelkie dyskusje, które toczą się w naszych szeregach, pomagając naszym marszowi naprzód.

Wróg nie chce i nie może tego zrozumieć. A wróg istnieje. Jest silny, aktywny, bezlitosny. Silny jest wróg znajdujący się poza ramami naszego obozu, lecz posiada on siły i punkty oparcia również w naszym własnym obozie. Zie będzie, jeśli się o tym zapomni. Wydarzenia w Poznaniu przypominają nam o tym ze szczególną mocą.

Wspominając o niesłusznej tezie, twierdzącej jakoby w miarę ugruntywania się socjalizmu wzrastała liczba jego wrogów, oraz wskazując na skutki tego rodzaju tezy Togliatti podkreśla:

Wróg jednak istnieje. Nie ustępuje on i żywi niedorzeczne nadzieje.

Powinno być rzeczą jasną, i myślę, że nie warto dybać nawet mówić tego, że wrogiem nie jest bynajmniej człowiek pracy, który domaga się, aby bardziej interesowano się rozwiązaniami konkretnych problemów jego bytu. W kraju budującym socjalizm nie może być trudności przeszkadzających.

## Dla sprawy pokoju i współpracy między narodami

Dnia 4 lipca br. odbyło się posiedzenie komisji spraw zagranicznych Sejmu PRL w połączeniu z polską grupą Unii Międzyparlamentarnej pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Kulczyńskiego. Porządek dzienny zebrania przewidywał omówienie wyników wizyt złożonych przez poszczególne delegacje parlamentarne, jakie w ciągu pierwszego półrocza bież. roku przybyły do Polski. Sprawozdanie złożył przewodniczący polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej p. Oskar Lange. Stwierdził on, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy licznie odwiedziły Polskę zarówno oficjalne delegacje parlamentarne jak i w charakterze prywatnym lub półprywatnym parlamentarzysty z poszczególnych krajów.

Przed kilku tygodniami odwiedził Polskę przybyły z wizytą oficjalną sekretarz generalny Międzynarodowej Unii Parlamentarnej de Blonay, który odbył rozmowy z marszałkiem Sejmu Dembowskim, ministrem spraw zagranicznych Rapackim oraz przedstawicielami Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych.

Oprócz wizyt oficjalnych miały miejsce również pry-

watne i półprywatne. Wśród nich poseł Lange wymieniał wizyty francuskich senatorów, członków ruchu oporu z senatorem Debu-Bridel.

W ciągu drugiego półrocza planuje się trzy oficjalne wizyty delegacji Sejmu PRL. Wiceminister spraw zagranicznych Marian Naskowski poinformował zebranych, że we francuskiej Radzie Republiki powstała grupa francusko-polska.

W dyskusji, jaka się wywilała nad sprawozdaniem posła Lange, zabierali głos posłowie: Jodłowski, Strzałkowski, Musiałowa, Schayer, Skrzyszewski. Podkreślali oni, że dla osiągnięcia większych korzyści z wizyt parlamentarzystów należy podnieść organizacyjną stronę przyjeżdżających, w związku z czym proponowano specjalną komórkę odpowiadającą protokołowi dyplomatycznemu. Komórka taka mogłaby powstać bądź to przy prezydium Sejmu, bądź to przy Biurze Prac Parlamentarnych. Zwrócono również uwagę na to, by grupy parlamentarne współpracowały studiujały problemy danego kraju poprzez prasę, odczyty itp.

Posł Lange podsumowując dyskusję stwierdził, że przyniosła ona wiele pozytywnych elementów i oświadczył, że przyszłe wizyty parlamentarzystów nie powinny być ograniczane tylko do kontaktów z kołami sejmowymi, lecz powinny obejmować sfery naukowe, literackie, dziennikarskie itp.

## Anglia uzbraja Libię

LONDYN (PAP)

Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że w wyniku niedawnych rozmów brytyjsko-libijskich Wielka Brytania zgodziła się zwiększyć pomoc finansową udzieloną Libii na zbrojenie. Dotychczas pomoc ta wynosiła 3.750.000 funtów angielskich rocznie. Rząd brytyjski udzielił także rządowi Libii pomocy finansowej i technicznej przy tworzeniu nowoczesnego lotnictwa wojakowego i marynarki wojennej.

## Ba Cut — skazany na karę śmierci

LONDYN (PAP)

W Saigonie, zakończył się proces przeciwko b. przywódcy oddziałów zbrojnych sekty Hoa Hao pułkownikowi Ba Cutowi.

W 1954 roku Ba Cut stanął na czele rewolty przeciwko rządowi Ngo Dinh Diema. Obecnie sąd wojskowy skazał go na degradację i karę śmierci.



LONDYN. W Londynie odbyła się uroczystość nadania tytułu obywatela honorowego Londynu premierowi Indii Nehru i premierowi Nowej Zelandii Hollandowi.

KOPENHAGA. Zakłady montażu samochodów General Motors w Kopenhadze wypowiedziały pracę całej załogi. Około 500 robotników pozostało bez pracy. Dyrekcja zakładów umotywowała swój krok „potrzebą reorganizacji systemu pracy”.

SZTOKHOLM. Szwecja podpisała z Austrią umowę na dostawę samolotów typu „Vampire”, produkcyjnie szwedzkiej. Dyrektorzy, że rząd szwedzki zaakceptował porozumienie z tym zastrzeżeniem, iż samoloty nie będą reeksportowane.

LONDYN. Jak donoszą z miasta Lusaka (Rodezja północna), strajk 7.000 górników zatrudnionych w kopalniach miedzi, który wybuchł w dniu 3 bm., rozszerzył się w środę na dalsze kopalnie. W chwili obecnej strajk objął przeszło 35 tys. górników.

Podłożeni strajku są nędzne płace górników.

## Zamiast 5 milionów — tylko 12 tys. zł

GDĄSK (PAP).

Jeszcze do niedawna port gdański stał przed trudnym do rozwiązania problemem. Do portu zaczęto bowiem przywozić tłuszcze i oleje statkami o dużym tonażu i znacznym zużyciu.

Tymczasem mała głębokość basenu i nieodpowiedni pomost

## Napięcie w stosunkach francusko-marokańskich

PARYŻ (PAP)

Agencja France Presse donosi, że oddziały francuskich skończonych spadochronowców zajęły miejscowość Foun-el-Hassane w Maroku południowym na drodze wiodącej do Francuskiej Afryki Zachodniej. Miejscowość ta jest położona w odległości 230 km od Fortu Tindouf w Algierze, do którego władze francuskie skierowały ostatnio posiłki, obawiając się zaatakowania go przez oddziały powstańców algierskich.

Zajęcia Foun-el-Hassane przez wojska francuskie wywołało poważne niezadowolenie w Maroku. Rząd marokański rozpoczął rozmowy z przedstawicielami francuskich władz wojskowych, a marokańska federacja pracy okręgu Agadir wezwwała swych członków do powszechnego strajku na znak protestu przeciwko ruchom wojsk francuskich w Maroku.

## Spółdzielczość pracy na nowych podstawach

WARSZAWA (PAP)

Z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, na konferencji prasowej w Centralnym Związku Spółdzielczym, licznie przybyłym dziennikarzom udostępniono materiały dotyczące rozwoju ruchu spółdzielczego, jego dalszej demokratyzacji oraz nowych form pracy. Na liczne pytania dziennikarzy odpowiadał prezes CZS Daniel Ku-

## Dymisja rządu Sudanu

LONDYN (PAP)

Rząd koalicyjny premiera Ismaila el Azhariego podał się do dymisji po uchwaleniu przez parlament wotum nieufności.

Opozycja zarzucała m. in. premierowi zbyt pobłażliwy stosunek do policji i obarczając go odpowiedzialnością za tragedię w miejscowości Kesti, gdzie w lutym br. około 200 osób zamkniętych przez policję w lochu piwnicznym zmarło wskutek uduszenia. Policjanci odpowiedzialni za śmierć tych osób zostali skazani na bardzo łagodne kary kilku lat więzienia.

przeladunkowy Gdańskich Zakładów Przemysłu Tuszczowego pozwalały na przyjmowanie statków — tylko o niewielkim tonażu i zanurzeniu.

W tej sytuacji pracownicy portu: Rychel, Mari, Telega i inni wpadli na pomysł wykonywania do przeladunku tłuszczu i olejów mało używanego pomostu należącego do Centrali Produktów Naftowych. Głębokość wody wokół tego pomostu pozwalała na przyjmowanie statków o dużym zanurzeniu. Po otrzymaniu zgody od zainteresowanych centralnych zarządów, pracownicy portu przystąpili do budowy rurociągu i przy stosowania pomostu CPN do przeladunku tłuszczów i olejów. W ciągu 10 dni praca ta została wykonana kosztem zaledwie 12 tys. zł.

Jak stwierdza Kapitanat Portu Gdańskiego, dzięki pomysłowi i inicjatywie pracowników uniknięto budowy nowego nabrzeża, którego koszt wyniósłby ok. 5 mln. zł.

Ten sam statek „Sunny”, który niedawno ponownie przybył z ładunkiem 3,5 tys. ton tłuszczów do portu gdańskiego, został przy pomocy CPN rozładowany w ciągu 8 dni. Poprzednio wyładunek ok. 2.400 ton tłuszczów z tego statku trwał aż tydzień.

szewski i prezesi poszczególnych central spółdzielczych.

CZSP — jak stwierdził wiceprezes Landesberg — zamierza w najbliższym czasie zmienić system planowania tak, aby decydujący głos posiadały poszczególne spółdzielnie, które najlepiej znają swe możliwości zaopatrzenia i zbytu. Oświadczył on, że zdecentralizowane planowanie, prócz spodziewanych efektów ekonomicznych, pozwoli zmniejszyć ilość pracowników administracyjnych na wszystkich szczeblach o około 30 procent do końca 1957 roku.

Należy się spodziewać szybkiego uzdrowienia stosunków istniejących w spółdzielczości mieszkaniowej i rzeczywiście pozytywnego wykonywania przez nią zadań. Zapowiedziano projekt nowej ustawy o spółdzielniach i ich związkach, która daje mocniejszą podstawę samorządności i demokracji wewnątrznej terenowym organizacjom spółdzielczym.

W sprawach handlu zagranicznego spółdzielczość pracy otrzymała obecnie nowe możliwości. Powstało niedawno biuro handlu zagranicznego spółdzielczości pracy przeprowadziło szereg pertraktacji, między innymi z Czechosłowacją, Brazylią, Węgrami, NRD — na eksport wyrobów spółdzielczych. Biuro to będzie eksportowało wyroby spółdzielcze wychodzące poza plan innych central handlowych, a 50 procent zysków będzie przeznaczonych na potrzeby ruchu spółdzielczego. W związku z tym spółdzielcy wzięli nadzieję na możliwość importu maszyn i surowców.

Na konferencji stwierdzono, że park maszynowy w spółdzielniach jest bardzo przestarzały, a użytkowanie maszyn zbytecznych w prze-myśle kluczowych natrafia na bardzo duże trudności proceduralne. Sprawę rozstrzyga kierownictwo odpowiednich ministerstw.

## Robotnicy ZISPO zadają kłam kolportowanym plotkom

(Ciąg dalszy ze str. 1)

rozmowy trwały od godz. 13—19. Przemawiało tam 13 delegatów oraz przedstawiciele władz związkowych i Ministerstwa. W wyniku dyskusji uzgodniono tryb konkretnego załatwienia najważniejszych postulatów wysuniętych przez załogę.

Stwierdzamy, że przedstawiciele władz państwowych i związkowych wykazali wiele troski o naszą delegację i z wielką uwagą i zrozumieniem odnieśli się do postulatów załogi. Żaden z członków delegacji nie spotkał się z najmniejszymi nawet przejawami represji.

W środę, 27 czerwca, po powrocie z Warszawy wszyscy delegaci byli w zakładach i na specjalnie zwołanych masówkach w poszczególnych fabrykach informowali załogę o wynikach rozmów przeprowadzonych w Warszawie. W masówkach tych uczestniczyli przybyli do Poznania — minister i wiceminister przemysłu maszynowego i sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców.

Również w czwartek, 28 czerwca rano, wszyscy członkowie delegacji, która była w Warszawie, znajdowali się w zakładach, co potwierdza także współpracownicy delegatów. Wierutnym więc kłamstwem, obliczonym na usprawiedliwienie rozbojów i napadów na gmachy wymiaru sprawiedliwości i władz bezpieczeństwa, jest pogłoska, jakoby ktokolwiek z delegatów był przed bolesnymi zajściami w naszym mieście aresztowany, bądź spotkał się z innymi represjami.

Natomiast młarodajni przedstawiciele ZISPO potwierdzają, że po zajęciach czwartkowych aresztowano dwóch robotników tych zakładów, lecz zatrzymanie ich nie miało żadnego związku z udziałem w pracach delegacji. Stanisława Matyję aresztowano 30 czerwca, a więc w dwa dni po zajęciach i tylko dlatego, że w dniu 28 czerwca jako członek zbrojnej bandy wciągnął do komisariatu MO. Inny uczestnik delegacji, Józef Wielgosz, zatrzymany został nazajutrz po czwartkowych zajęciach pod zarzutem wciągnięcia wraz z grupą dywersantów do jednego z zakładów pracy, terroryzowania załogi i zmuszania jej do porzucenia pracy.

Jean BEDEN

## Sprawa Euratomu otwarta

Czy Francja ma należeć do Euratomu, czy też nie? — oto zagadnienie, które jest obecnie przedmiotem dyskusji we francuskim Zgromadzeniu Narodowym. Rząd w zasadzie wypowiedział się — chociaż z pewnymi zastrzeżeniami — za przyłączeniem Francji do Euratomu, pod warunkiem jednak, że Zgromadzenie Narodowe również zgodzi się na to. Toczyła się obecnie w Zgromadzeniu debata ma więc ogromne znaczenie. Od niej bowiem zależy, czy Francja będzie należała do wspólnoty atomowej 6 krajów europejskich.

Warto przypomnieć, że koncepcja Euratomu pochodzi od Francuza, pana Louis Armand, przewodniczącego towarzystwa kolei francuskiej i specjalisty w dziedzinie energetyki.

Statut Euratomu, który został definitywnie opracowany na początku bieżącego roku, opiera się na zasadzie, że żaden kraj europejski nie może sam budować i tworzyć przemysłu atomowego. Zdanem twórców Euratomu, wspólne wykorzystywanie zasobów atomowych przez Francję, Niemcy, Włochy, Belgię, Holandię i Luksemburg umożliwiłoby zorganizowanie wspólnego systemu zaopatrzenia wszystkich tych krajów w uran i wspólnego rynku sprzętu atomowego oraz pozwoliłoby na wybudowanie wspólnymi siłami fabryk atomowych, przy czym koszty budowy tych fabryk pokryłyby wszystkie państwa razem. W ten sposób tylko nadzwyczajna instancja atomowa, czyli w danym wypadku Euratom, byłaby uprawniona do zakupu surowców atomowych, rozdzielania ich między poszczególne kraje i sprawowania ścisłej kontroli nad wspólnymi fabrykami.

Jak twierdzą zwolennicy Euratomu, utworzenie takiej wspólnoty pozwoliłoby Europie dotrzymać kroku w dziedzinie atomowej Sta-

nom Zjednoczonym i Związkowi Radzieckiemu. Zgodnie ze wspólną deklaracją 6 państw, Euratom miałby na celu wykorzystywanie energii atomowej wyłącznie dla celów pokojowych i zabraniałby produkcji broni atomowej.

Ale projekt Euratomu wywołał wiele rozbieżności w Europie. Przede wszystkim zaprotestowała — i protestuje nadal — Wielka Brytania, która zawsze sprzeciwiała się wszelkim ponadnarodowym organom.

Również Belgia ma pewne zastrzeżenia do Euratomu, gdyż w razie przystąpienia doń musiałaby zerwać niezmiennie korzystny dwustronny układ ze Stanami Zjednoczonymi, na mocy którego USA kupują uran w Kongo Belgijskim.

Najgorliwszymi zwolennikami Euratomu są Włochy, Luksemburg i Holandia, które nie mają żadnych widoków na rozwój własnego przemysłu atomowego. Natomiast Niemcy zachodnie widzą w Euratomie dobrą okazję dla zapewnienia sobie w Europie hegemonii w dziedzinie atomowej.

Stanowisko Francji nie jest jeszcze sprecyzowane. W rządzie Guy Molleta dają się zauważyć duże rozbieżności na temat ewentualnego przystąpienia Francji do Euratomu. Również wśród deputowanych panuje wielkie zamieszanie. Zgromadzenie Narodowe ma się ostatecznie wypowiedzieć w tej sprawie 5 lub 6 lipca. Umożliwi to Francji zajęcie bardziej konkretnego stanowiska na konferencji 6 krajów, która rozpocznie się 26 czerwca w Brukseli i będzie trwała jeszcze kilka miesięcy w szeregach ekspertów technicznych.

Przeciwnicy Euratomu twierdzą, że organizacja ta ponadto przypomina inną niesławnej pamięci europejską „wspólnotę” — Europejską Wspólnotę Obronną, która została ostatecznie odrzucona w



## Opracowuje się historię polskiego lotnictwa

Przy Aeroklubie PRL działa od niedawna lotnicza komisja historyczna, której zadaniem jest opracowanie — na podstawie źródłowych dokumentów — historii lotnictwa polskiego.

Spółeczeństwo będzie stale informowane o przebiegu tych prac. Powołano już 5 sekcji, które zajmują się zagadnieniami lotnictwa wojennego, komunikacyjnego i specjalnego, sportu lotniczego, techniki i przemysłu lotniczego oraz sekcję redakcyjno-wydawniczą.

Lotnicza komisja historyczna została utworzona przez grono najstarszych i najwybitniejszych pilotów, konstruktorów, a także literatów zajmujących się sprawami lotniczymi. Wśród jej organizatorów znajdują się m. in. J. Nagórski, który jeden z pierwszych dokonywał lotów polarnych, St. Pionczyński zdobywca II miejsca w „Challengeru” w 1934 r., inż. Z. Burzyński i Wł. Hrynek światowej sławy pilot balonowi.

## 114 km kajakiem po Pomorzu Zachodnim

PTT-K w Łobzie organizuje w dniach od 12—15 bm. II Międzynarodowy Spływ Kajakowy rzeką Regą na 114 km odcinku od Łobza do Trzebiatowa. Trasę tę przejadą uczestnicy w czterech etapach. Celem spływu jest zapoznanie uczestników z pięknem Pomorza Zachodniego, jego historią, przyrodą, zabytkami itd.

Zgłoszenia przyjmuje PTT-K w Łobzie, ul. Stalina 12.

Uczestnicy spływu zdobywają Turystyczną Odznakę Kajakową. (\*)

Z obrad Komisji Sejmowej

## Sprawa domków jednorodzinnych i aktywizacja gospodarcza małych miast

Bardzo skomplikowane problemy naszego życia były przedmiotem obrad SEJMOWEJ KOMISJI GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ: zagadnienie ożywienia gospodarczego małych miast i miasteczek oraz problem mieszkaniowy w dwóch aspektach — od strony sytuacji w spółdzielczym budownictwie mieszkaniowym oraz prawa własności domków jednorodzinnych (budowanych przed wojną), objętych dzisiaj publiczną gospodarką lokalną.

Oczywiście i w jednej, i w drugiej sprawie radykalne zmiany na lepsze wnieść by mogły jedynie natychmiastowe i bardzo duże inwestycje budowlane. Że jednak na nie chwilowo nie stać, rozwiązania muszą być częściowe i poprawę sytuacji przyniosą dopiero przy kompleksowym rozwiązywaniu problemów.

Taki polowiczny charakter nosi projekt dekretu przedstawiony Komisji przez ministra gospodarki komunalnej Mijała przewidujący wyłączenie z publicznej gospodarki lokalami domków jednorodzinnych (do 6 izb) oraz mieszkań spółdzielczych o pow. do 110 m kw.

Intencją jego jest postawienie z czasem do pełnej dyspozycji właścicieli mieszkań, w jednorodzinnych domkach — a przede wszystkim wprowadzenie ich do tych domków, jeśli mieszkają oni gdzie indziej.

Oczywiście nie jest to sprawa do załatwienia od ręki — gdyż dotychczasowi lokatorzy muszą otrzymać równorzędne mieszkania zastępcze — a dekret musi być tak sformułowany, aby bronił interesów zarówno właścicieli jak i lokatorów oraz uniemożliwił ewent. spekulację zwałnianymi stopniowo mieszkaniami. Najważniejsze jednak, że pierwszy krok został zrobiony i że niewątpliwie krzyw

da właścicieli domków budowanych nieraz przez całe lata kosztom ogromnych wyrzeczeń częściowo i stopniowo będzie naprawiana (zapewni to również lepsza konserwacja tych domów).

Co zrobiono dotychczas w zakresie aktywizacji gospodarczej małych miast i miasteczek, szczególnie w zakresie uruchomienia spółdzielczych wytwórni, pracowni rzemieślniczych oraz zakładów przemysłu terenowego w małych miastach?

Praktyczna realizacja wniosków opracowanych przez grupę posłów, którzy objechali kilka województw i zapoznawali się na miejscu z postulatami i propozycjami wojewódzkich komisji planowania gospodarczego oraz miejscowej ludności — powiedzmy to otwarcie, nie posuwa się jeszcze w zadowalającym tempie.

Resort przemysłu drobnego i rzemiosła ma wprawdzie już zintensyfikowane nieczynne zakłady (szczególnie na ziemiach odzyskanych), które można będzie uruchomić stosunkowo małym kosztem, ale ma za mało na ten cel kredytów. Gorzej jest w województwach centralnych — gdzie na ogół rozwój miejscowego przemysłu, przetwórstwa czy rzemiosła natrafia przede wszystkim na trudności właśnie lokalowe.

Jeśli chodzi o rzemiosło — to zarówno ostatnie uchwały przynoszące ulgi podatkowe, jak i projekty nowych typów luznych zrzeszeń chałupniczych oraz odbiurokratyzowanych spółdzielni pracy mogą przynieść szybkie rezultaty.

Pod warunkiem jednak, że radom narodowym nie tylko przysięgną się szersze uprawnienia do gospodarowania własnym przemysłem i rzemiosłem na własnym terenie, ale zapewnią się również środki dla ich rozwoju. A dotąd tego nie ma.

W dyskusji zwracano też uwagę, że zainteresowania spółdzielczości pracy i przemysłu terenowego idą w kierunku surowców reglamentowanych jak np. tekstylia, skóra czy metal, zamiast uruchamiać własne rezerwy surowcowe jak przetwórstwo owocowo-warzywne czy też wikliniarstwo, które może dać nieomal bez nakładów ogromne dochody.

Ustalono, że grupa posłów z Komisji uda się do tych powiatów, których dotychczasowe doświadczenia w dziedzinie aktywizacji małych miast warte są analizy, a na jesieni odbędzie się dyskusja nad wynikami tej analizy wspólnie z zaproszonymi przewodniczącymi rad narodowych zainteresowanych województw.

Poza tym dyskutowano również nad projektem „wysuniętych” przez Centr. Zw. Spółd. nowych typów spółdzielni budowlano-mieszkaniowych, zagadnieniami remontów itd.

Następne posiedzenie Komisji, która dalej śledzić będzie postępy w realizacji jej wniosków przekazanych resortom — za miesiąc.

(Według „Życia Warszawy“)

## Listy i ODPWIEDZI

### Co za ludzie...

mieszkają w kamienicy na rogu Placu Wolności i Ratajczaka?

Ludzie ci wpadli na oryginalny pomysł udekorowania mieszkań. Fasada domu przystrojona jest tak pomysłowo, że zwraca uwagę każdego przechodnia. Jadąc tramwajem czy przechodząc przez Plac Wolności rzuci się „to” od razu w oczy.

Zaintrygowany przechodzień nie może wyjść z „podziwu”, gdy przyjrzy się bliżej tej zajmującej dekoracji. Z wysokości pierwszego piętra w całej okazałości zwiastają, z lekka pośłone, upstrzone wielomówiącymi

plamami... kilimy, prześcieradła z łóżek i inne atrybuty potrzebne kulturalnym ludziom, ale... w nocy.

### Odpowiadamy OZYTELNIKOM

Wanda W. z ul. Kochanowskiego. Norma zużycia energii elektrycznej na 5 osób z kuchnią zajmowanych przez 3 rodziny jest taka jak dla 3 rodzin prowadzących samodzielne gospodarstwa domowe. Jeżeli jedna z trzech rodzin nie posiada prawa korzystania z kuchni, to może na podstawie przedłożonego zaświadczenia Komitetu Blokowego uzyskać w placówce ZEEE (Dział Obsługi Odbiórów) dodatkową normę zużycia energii elektrycznej.

Jawe, Poznań. Motornicza tramwajowa otrzymała upomnienie za odjazd z przystanku przed zabraniem wszystkich pasażerów. Niemniej władze MPK wydały swym pracownikom za rządzenie przestrzegania prawidłowego wstąpienia i wysiadania, które musi być respektowane.

F. K., Środa. Kierowca ciągnika Ursus został odpowiednio ukarany, a Komenda Powiatowa MO w Środzie opracowała komunikat o przestrzeganiu przepisów na drogach publicznych, ogłoszony 25. IV. 56 r. w miejscowym radiu. (1958)

Lokator z ul. Staszica. Z powodu braku zaplanowanych kredytów nie można jeszcze w tym roku powiększyć piaskownic przy ul. Staszica. Prezydium DRN — Jezyce wydało jednak polecenie wszystkim komitetom przy ul. Staszica, by dopinowały czystości i porządku. (2278)

### Wielec i dobre chęci

Z dreszczykiem obryzdzania wchodzi się (niestety) do wielu naszych sklepów masarskich i nabiałowych. Brudne, umorusane nierzadko po łokcie, ręce ekspedientek odstręczają wielu chętnych od kupna.

Czy długo jeszcze tak będzie, że sprzedawczynie brudnymi rękami skasuje pieniądze, poplamione pieniądze i po chwili inną osobę tymi samymi rękami odważy plasterki wędlin czy sera?

A przecież sprawę można by tak łatwo rozwiązać dając do każdego sklepu po jednym widelcu i... trochę dobrych chęci ze strony ekspedientek.

### Pracownicy poszukiwani

10 stolarzy meblowych o wysokich kwalifikacjach zawodowych na roboty fornirowane zatrudnia natychmiast Łubskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Jasieniu, ul. Lubuska 36. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Zwrot kosztów podróży uwarunkowany jest zaangażowaniem się do pracy. K2206

80 robotników do robót ziemnych i murarzy zatrudni zaraz Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego w Poznaniu. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Zjednoczenie nr 2 Bud. Miejskiego Poznań, pl. Wolności 14. I ptr., pokój 104. K2197

Każdą ilość murarzy, robotników na stałe, do prac w budownictwie, zaangażuje Zjednoczenie nr 1 Budownictwa Miejskiego w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128, III piętro, pokój 303. Dla dojeżdżających hotel zapewniony. Uposażenie akordowe wg układu zbiorowego w budownictwie. K2238

60 pracowników fizycznych na stałe do prac za i wyładunkowych, przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa Miejskiego w Poznaniu. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje — informację udziela sekcja brygad robotniczych Poznań, Jerzego 12. K2243

Starszego księgowego ze znajomością R. P. K. i księgowości rejestrowej, zatrudni zaraz przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2245.

Instruktor techniki handlu ze znajomością księgowości, potrzebny zaraz P. Z. G. S. „Samopomoc Chłopska” Kościan, ul. Boh. Stalineradu 17. K2249

Dwóch techników — mechaników ze znajomością kalkulacji warsztatowej przyjmie natychmiast „Młynomontaż” — Poznań. Zgłaszać się w sekcji kadr, plac Wolności 3, III piętro, klatka D. 12048g

2 inżynierów lub techników z długoletnią praktyką w zakresie instalacji sanitarnych i ogrzewczych, na stanowiska starszych inżynierów, zatrudni natychmiast Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych B. M. w Poznaniu, ul. Ogrodowa 12. K2240

Starszego księgowego ze znajomością kalkulacji kosztów i księgowości rejestrowej, na stanowisko starszego księgowego do zakładu przemysłowego z miejscem pracy w Zbąszynku, zatrudnia natychmiast Poznańskie Zakł. Włókienniczo — Trzciniańskie w Poznaniu, Woźna 12. Oferty kierować do Referatu Kadr pod adres jak wyżej. K2247

Praca Sprzedaż

Szklifierz — polernik może się zgłosić. Chromometal Poznań, Ogrodowa 11. 11979g

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna do lekarza (młoda osoba nauze gotować). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12055g.

Gospodyni lub pomoc domowa potrzebna na wiejską plebanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12056g.

Pomoc domowa na dobrych warunkach zaraz potrzebna. Poznań, Siemiradzkiego 3a m. 4. 12078g

Nauka

Udzielam korepetycji matematyki, fizyki. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 12070g.

Kupno

Kupię nowy motocykl, najchętniej „Jawa” 350 lub 250 cm. Poznań, tel. 846-91 od godz. 7—9 rano. 11999g

Kupię skrzynię biegów do motocykla „Derat”, wadamski. Poznań, Wiosenna 63. 12024g

Motocykl 100 cm damski kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12075g.

Dnia 3 lipca 1956 zmarł w Warszawie, po długich cierpieniach, śp.

Leon Zółtowski

przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 lipca przed południem w kościele parafialnym w Niechanowie pod Gnieznem, o czym zawiadamiam

w ciężkim smutku pograżeni żona, córki, wnuki i rodzina

Warszawa, ul. Radziłowska 3. 12213g

Dnia 4 lipca 1956 zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek śp.

Paweł Rembacz

przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu, przy ul. Bluszczowej.

W głębokim smutku pograżona rodzina

Poznań, Białakowa 5a. 12227g

### Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu

ul. Podgórna nr 1 (wejście z ul. Oficerskiej)

tel. nr 94-23 i 48-08

PRZYJMUJE ZLECENIA NA ROK 1957

na wszelkie roboty nawierzchniowe (również asfaltowe), kanalizacyjne i wodociągowe oraz naprawy mostów o wartości powyżej 5 tysięcy złotych — do dnia 10 lipca 1956 r. K2253

### OGŁOSZENIA DROBNE

Maszynę do szycia, krawiecką „Singer” w idealnym stanie nie sprzedam. Więcej, Gnieźno, Mieczysława 3 m. 5. 22127p

Kajak turystyczny, nowy, okazyjnie sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 12005g.

Sprzedam wózek-kozy, kaskowy, w dobrym stanie. Poznań, Sokoła 23 m. 7. 12016g

Sprzedam radia „AT” i „Stern” w idealnym stanie oraz spacerówkę chromowaną, Poznań, tel. 518-13. 12017g

Sprzedam samochód 2-osobowy, sportowy, z częściami za pasowy, lub zamienię na motocykl „Jawa” 250 cm lub WFM za dopłatą, Poznań, Noskowskiego 24. 12022g

Sprzedam wózek dziecięcy, a. d. apter, suwak log. 50 cm. Poznań, Ratajczaka 32 m. 13. od godz. 17. 12027g

Bagażówkę DKW sprzedam. Poznań, Długosza 5 m. 3. 12030g

Radio „Syrena” nowe z gwarancją tanio sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 28 m. 10. od godz. 17—21, drzwi 2 razy. 12034g

Sprzedam nową bramę wraz z furtką. Poznań, Drukarska 2 m. 14. 12035g

Wózek czeski, ceratowy sprzedam. Poznań, Młyńska 3 m. 13. 12041g

Motocykl „Victoria” 125 cm okazjnie sprzedam. Poznań, Winklera 30 m. 1. 12042g

Czeską oryginalną spacerówkę w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Zwierzyniecka 39 m. 13. 12044g

Motocykl „Csepel de Luxe” 250 cm, nowy, prod. 1956 r. oraz DKW 200 cm spiesznie sprzedam. Poznań, Cicha 17. 12049g

Wszystkim Znającym, Koleżankom i Koleżankom, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego ukochanego syna i brata, śp.

Bogdana Nowaka

za okazany dowód miłości i szacunku składamy serdeczne

„BÓG ZAPLAĆ”

Ciężko strapieni rodzice z rodziną

12215g

### Ostrzeżenie!

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, tel. 16-09,

ostrzega przed kupnem

skradzionego aparatu radiowego marki „Pionier” I nr 164664 w drewnianej jasnobłowej obudowie. K2255

### Komunikaty

2-letnia Zasadnicza Szkoła Mechanizacji Rolnictwa w malowniczym miasteczku Barlinku, woj. Szczecińskiego ogłasza zapisy uczniów piątej klasy w wieku 16—18 lat do klas pierwszych. Uczniowie korzystają z internatu i stypendium. Udokumentowane podania należy przysłać pod adresem szkoły. K2022

### Nieruchomości

Oddam w dzierżawę lub sprzedam komfortowy domek jednorodzinny, blisko Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11834g.

Kamienice, wille, parcele, domki, w różnych dzielnicach polecam — poszukuję. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 9419g

Kupię spiesznie wille z wolnym mieszkaniem, przy tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11828g.

Parcele budowlane w Gnieźnie okazjnie sprzedam, Gnieźno, Pławnik 1. 22006p

Gospodarstwa z zabudowaniami, łąkami, inwentarzem. 72 morgi, 200 000 zł. 56 morgi 150 000 zł. 50 morgi 120 000 zł. 45 morgi 90 000 zł. 27 morgi 70 000 zł. Sprzedaż: Adamski, Chodzież, Ratajczaka 1. 12012g

Zamienię duży pokój z kuchnią, łazienką, samodzielną (jezyce), na 2 pokoje z kuchnią oraz 1 pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12002g.

Szukam pokoju z kuchnią, ewentualnie do remontu. Warunki do omówienia. Dziembowska, Poznań, Saperska 55 m. 4. 12004g

Zamienię mieszkanie 4 1/2-pokojowe, słoneczne, w dzielnicy willewskiej w Szczecinie, na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, Winklera 22 m. 2. 12008g

Poszukuję pokoju u samotnej, starszej osoby. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12009g.

Pokoju z kuchnią do remontu w okolicy Poznania poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12014g.

Inżynier, starszy kawaler, poszukuje pokoju umiarkowanego. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12015g.

Młody inżynier poszukuje zaraz pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12026g.

Sprzedam duży sad handlowy. Zgłoszenia pisemnie: Przelaskowski, Czarny, pow. Kościan. 12023g

Artystycznie ceruję wszelką garderobę fachowo, szybko. Poznań — Łazarz, Engla 11 m. 9. 12088g

Tekarkę do metalu wezmę w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12066g.

Artystycznie ceruję wszelką garderobę fachowo, szybko. Poznań — Łazarz, Engla 11 m. 9. 12088g

Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (dla wszystkich ziały); dział informacji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretariat redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8—16.30 w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-7-1324

Dnia 3 lipca 1956 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, śp.

Kazimierz Fludra

przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 10 po nabożeństwie żałobnym z kościoła parafialnego w Bninie.

W ciężkim smutku pograżone żona z dziećmi i rodzina

Bnin, Poznań, Środa, Gościewo, Nowe-Miasto.

Dnia 3 lipca 1956 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł

Zdzisław Latowski

diugoletni pracownik Zakładu Zhytu Energii Elektrycznej

W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego pracownika.

Rada Zakładowa Dyrekcja

12205g



## Mieszkańcy gołowi...

Mieszkańcy Ujścia dotkliwie odczuwają brak letnich łazienek. Sprawę tę można by łatwo rozwiązać, bo w pobliżu znajduje się odpowiedni teren na kąpielisko, a mieszkańcy wyrażają gotowość do przeprowadzenia robót w ramach czynu społecznego. Tylko Prezydium MRN w Ujściu nie może się zdecydować na akceptację tych projektów, chociaż radni kilkakrotnie już stwierdzili konieczność budowy kąpieliska.

(J. U.)



## ZMP-owcy wybierają delegatów

na krajową naradę

W całym kraju odbywają się zebrania ZMP-owców z PGR, którzy wybierają delegatów na krajową naradę aktywu młodzieżowego. Na naradzie w Zespole PGR Gołańcz po ożywionej dyskusji delegatem wybrano Janusza Minkwicza. Jest on przewodniczącym Zarządu Zespołowego ZMP, a do organizacji należy od 1948 r.

Wybór niewątpliwie słuszny. Minkwicz to bardzo aktywny działacz Prezydium Zarządu Powiatowego i Komitetu Zespołowego PZPR. Na krajowej naradzie przedstawi on takie bolączki jak przydział lokali na świetlice, niewłaściwe traktowanie zagadnień kulturalnych i brak opieki nad młodzieżą.

W zespole PGR Roszkowo delegatem wybrano Jerzego Sprutę, instruktora Kulturalno-oświatowego. Również i jemu podobnie jak delegatowi z Gołańczy młodzież powierzyła przedstawienie swych bolączek. (KdW)

## Są fundusze na kino

Kino w Pniewach sprawiało zawsze dużo kłopotu tak władzom, jak i jego pracownikom. Mieści się ono w zupełnie nieprzystosowanych do tych celów pomieszczeniach, nie mówiąc już o jego wyglądzie estetycznym. Obecnie kwestia otrzymania nowego kina wchodzi na realne tory.

Spółeczeństwo pniewskie co roku wykonuje plan zbiórki na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy. W nagrodę za to przyznano Pniewom kwotę 90 tys. złotych. Przeznaczona ona została na przebudowę na salę kinową byłej opuszczonej synagogi.

Feliks Groś z Chojna liczy już 77 lat. Od roku 1930 zatrudniony był jako robotnik leśny, obecnie obchodzi 10-lecie nowej pracy. Jest strażnikiem leśnym. Jego pieczy powierzono ogromny obszar lasów rejonu szamotulskiego w nadleśnictwie Bucharzewo.

Z placówki swej schodzi jedynie w czasie deszczu i burzy. Na zdjęciach: wieża strażnicza oraz Feliks Groś przy telefonie na wieży.

Tekst i zdjęcia: J. Jakubowski

## Pożyteczna inicjatywa

Dzieci pozostawione bez opieki nierzadko stają się ofiarami nieszczęśliwych wypadków (po trącenia czy przejechania przez samochód). Winę często ponoszą dzieci i ich opiekunowie. Ale ci ostatni z reguły winę zganiają na kierowców, którzy oczywiście nie pozostają dłużni i obarczają winą rodziców; tworzy się zatem coś w rodzaju błędnego koła.

Trzeba tedy z dużym uznaniem powitać inicjatywę Wojewódzkiej Komendy MO i Komisji Komunikacyjnej przy Prezydium MRN w Kaliszu, które zamierzają zorganizować w Kaliszu spotkanie kierowców samochodowych z rodzicami celem przedyskutowania sprawy nieszczęśliwych wypadków na ulicach i wspólnego znalezienia drogi, w jaki sposób można by ich w przyszłości uniknąć. (m)

## 35 lat nauczycielem w jednej szkole

Piękny jest zawód nauczyciela. Wyniki jego systematycznej, spokojnej, ofiarnej pracy często widoczne są dopiero po wielu latach. Potwierdzeniem

tu Powiatowego ZZNP w Lesznie.

Długo zostanie w pamięci społeczeństwa Krzycka ten dzień, który u wielu obecnych



Fot.: „Głos Wielkopolski“

tego była piękna i wzruszająca uroczystość jaką zorganizowali mieszkańcy Krzycka Wielkiego w powiecie leszczyńskim swemu nauczycielowi Mieczysławowi Górnemu, który od 35 lat pracuje w miejscowej szkole.

Ob. Górny, zasłużony i ceniony pedagog, może poszczycić się pięknymi osiągnięciami w swej długoletniej pracy nauczycielskiej i społecznej. Organizował on szkołę polską po pierwszej wojnie światowej.

Nauczyciel Górny bierze aktywny udział w pracy ZSL i Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego. Od 34 lat jest dyrygentem miejscowego zespołu śpiewaczego, który ma poważny dorobek artystyczny. W pracy szkolnej jest ofiarnym i dobrym nauczycielem. (Na zdjęciu: ob. Górny ze szkolnym chórem śpiewającym).

Wyrazem wdzięczności i uznania dla pracy zasłużonego nauczyciela były występy artystyczne młodzieży szkolnej i zespołu śpiewaczego, przemówienia i cenne upominki od dzieci szkolnych i mieszkańców. Wsi oraz od Wydziału Oświaty Prezydium PRN i Zarządu Oddzia-

## GŁOS SPORTOWY

## Iharos i Tabori odbyli pierwszy trening w Poznaniu

Wczoraj we wczesnych godzinach rannych przyjechali do Poznania na mecz z Polską doskonale przygotowane węgierskie — Iharos i Tabori oraz generalny sekretarz sekcji lekkoatletycznej węgierskiego GKKF Imre Unger. Pozostali reprezentanci Ziemi Nadodunajskiej zameldowali się w Hotelu „Bazar“ wczoraj w godzinach popołudniowych. Przyjazd zawodników polskich spodziewany jest dzisiaj.

Po kilkugodzinnym odpoczynku Iharos i Tabori odbyli pierwszy trening na boisku Gwardii w Gołębiniu, po czym udali się na śniadanie. Resztę wolnego czasu przeznaczili na zwiedzanie miasta, a o godz. 17 odbyli jeszcze jeden trening na Stadionie im. 22 Lipca.

Międzypaństwowe spotkanie Polska—Węgry wzbudziło wśród społeczeństwa naszego miasta ogromne zainteresowanie. Kto wygra mecz i kto pobegnie na 5000 m — z takim pytaniem zwróciliśmy się do generalnego sekretarza Imre Unger.

— Moje obliczenia wykazują, że

Polacy powinni wygrać spotkanie różnicą 4—6 punktów.

— Czy już macie ustalony skład zawodników na 5 tys. metrów?

— Pewny jest Iharos. Jutro z trenerem Igloi ustalimy drugiego kandydata. Pod uwagę brani są Tabori i Varga.

— A co pan sądzi o polskiej lekkoatletyce?

— Polacy osiągnęli w tej dyscyplinie sportu dość piękne rezultaty. Jak kiedyś był tylko Chromik i Sidió, tak teraz macie sporą ilość zawodników, którzy legitymują się bardzo pięknymi wynikami.

Kończymy rozmowę życząc naszym gościom sukcesów na poznańskiej bieżni.

## Wiejskie kolarstwo nadal w powijakach

Taki wniosek nasuwa się po zakończonym niedawno 4-etapowym wyścigu po Ziemi Kozalińskiej. Długa, licząca 587 km trasa, pozostawiająca wiele do życzenia nawierzchnia szos i niesprzyjające warunki atmosferyczne stanowiły ogólną próbę kolarzy. Dla reprezentantów wielkopolskich LZS-ów egzamin ten wypadł niezbyt pomyślnie. W świetle cyfr przedstawia się on następująco:

Klasyfikacja indywidualna: 1) Małkiewicz (Start W-wa) — 14,28,17; 2) Chojnacki (Start W-wa) — 14,31,13; 21) Najdzion — 15,25,13; 36) Pochylski — 16,16,10; 43) Chrutek (wszyscy LZS Poznań) — 17,38,48. Na starcie stanęło 69 zawodników. Na trasie wyczołgało się 25, w tym 2 Wielkopolan — Znamierowski na I i Płociennicki na IV etapie.

Klasyfikacja zespołowa: 1) Start W-wa — 43,38,16; 2) Brda Bydgoszcz — 44,43,16; 3) LZS Olsztyn — 44,44,45; 8) LZS Poznań — 48,24,48. Wyścig ukończyło 9 zespołów.

W świetle tych cyfr należy stwierdzić, że na wielkopolskiej wsi kolarstwo nadal znajduje się w powijakach. Spróbujmy wskazać niektóre przyczyny tej sytuacji, pomijając takie sprawy jak brak sprzętu oraz instruktorów — bolączki trapiące nieomal każdą dyscyplinę sportu.

Wielscy kolarze zbyt rzadko biorą udział w imprezach (nie tylko poważniejszych). Stąd brak im tzw. „ortzaskania“ — rutyny, pewności i dokładnego rozeznania swych umiejętności. Sekcja Kolarstwa R. W. LZS wprawdzie ostatnio stara się umożliwić uczestnictwo w zawodach, ale do niedawna sprawa nie przedstawiała się najlepiej.

Na przykład przewidziane w kalendarzu imprez przejazdów (na otwarcie sezonu kolarskiego) pozostały w sferze projektów.

Poziom pracy organizacyjnej również nie zadowala. Na wyścig po Ziemi Kozalińskiej nie potrafiono na przykład zmontować najsilniejszego zespołu.

(i)

PS. Najbliższy start kolarzy LZS-ów nastąpi 7 bm. Zawodnicy wezmą udział w organizowanym przez Zarząd Miejski ZMP w Pile trzyetapowym wyścigu, którego trasa wynosi około 350 km.

## Hoad kandydatem na zwycięzcę

Pierwszym finalistą tegorocznego turnieju tenisowego w Wimbledonie jest 21-letni Australijczyk z Sydney — Rosewall, który pokonał w półfinale gry pojedynczej meczem triumfatora Wimbledonu 1953 r. Amerykanina Seixasa — 6:3, 3:6, 6:3, 6:3, 7:5. Drugie spotkanie półfinałowe między Hoadem (Australia) i Richardsonem (USA) z powodu gwałtownej ulewy zostało przełożone na czwartek. Faworytem meczu jest Australijczyk typowany przez większość tegorocznego turnieju.

## Na marginesie

zbliżającego się meczu lekkoatletycznego Polska—Węgry



Rys. H. Derwich

— O patrz, zaciął się pistolet startowy...

## Zostań górnikiem!

Młodzieniec w czapce górniczej uśmiecha się do nas zachęcająco z barwnego plakatu. Plakat głosi: „Zostań górnikiem!“ Przed plakatem dwaj chłopcy. Zastanawiają się. Jak to też jest naprawdę? Bo słyszało się to i owo... Nie wiadomo w co tu wierzyć.

Podobny obrazek możemy spotkać we wszystkich miastach kraju. Pomóżmy więc młodzieży zapoznać się bliżej z tym, co przemysł górniczy daje zwerbowanym pracownikom.

Nie należy ukrywać faktu, że ostatnia amnestia pozbawiła przemysł górniczy kilkunastu tysięcy pracowników. Byli to więźniowie-górnicy, chętnie zgłaszający się do pracy w kopalniach, gdyż praca ta oprócz zarobków skracala im o połowę okres kary więziennej.

Chłonność górnictwa jest wielka. Jak informuje Wydział Zatrudnienia Ministerstwa Górnictwa, do przemysłu górniczego może być przyjęty około 30 tysięcy osób kwartalnie. Zakwaterowanie nowych pracowników również nie napotyka na trudności. Ostatnia uchwała Prezydium Rządu w sprawie podwyżki płac górników poza-przodkowych usunęła dys-

proporcje w płacach na stanowiskach pomocniczych. Do stałych zarobków górniczych dochodzi premia, deputat węglowy itd. Ze względu na trudności materialne jakie górnik może mieć w pierwszych tygodniach pracy, nie płaci on w pierwszym miesiącu za utrzymanie. Dług ten może spłacić w ciągu 6 miesięcy. Podobna procedura obowiązuje przy otrzymaniu pierwszej odzieży roboczej, z tym, że za każdy miesiąc nie- nagannej pracy umarza się górnikowi 1/6 część należności.

Po tych wszystkich informacjach jakoś bliżej, jakoś bardziej zachęcająco uśmiecha się do nas górnik z propagandowego plakatu. (mz)

## Sprawy kulinarne Pleszewa

Z chwilą gdy Pleszew został ponownie siedzibą powiatu, miasto ożywiło się. Zwiększył się ruch ludności, a zwłaszcza liczba przyjeżdżących z okolicznych wsi. Wkrótce okazało się, że istniejące tu dwa lokale gastronomiczne nie zaspokajają w pełni potrzeb ludności w zakresie zbiorowego żywienia.

Postanowiono ponownie uruchomić dawniejszą restaurację i kawiarnię Hotelu „Victoria“ przy Rynku. W lokalach tych od kilku lat mieszczą się biura Powszechnej Spółdzielni Spożywców. Lokale przyszłej restauracji i kawiarni — otwarcie przewidziane jest na dzień 22 lipca br. — zostaną odnowione i wyposażone w nowe urządzenia i meble.

Dyrekcja PSS w Pleszewie postanowiła również — chociaż nie leży to w jej gestii — uruchomić w najbliższym czasie bar mleczny. Na razie trwają poszukiwania za lokalem, nadającym się do tych celów.

(Sad)

## Nowa nawierzchnia

Na Rynku w Pniewach kładzie się nową nawierzchnię. Jeszcze w tym roku ukończone zostaną chodniki, środek Rynku natomiast otrzyma nawierzchnię z drobnej kostki w szachownicę i ozdobiony zostanie zielenicami i drzewkami. Całkowite ukończenie prac, prowadzonych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Szamotulach, przewidziane jest w przyszłym roku.

(V)

## We Wrześni nadal ciemno

Po raz nie wiadomo który sygnalizujemy, że ulice Wrześni toną w ciemnościach. Wobec takiego stanu rzeczy trudno nie nazwać działalności ojców miasta ślamazarną, skoro od dłuższego czasu nie mogą się oni zdobyć na skuteczną interwencję w Hurtowni Rejonowej Artykułów Elektrotechnicznych i u władz nadzórnych.

Jak długo jeszcze mieszkańcy Wrześni będą po omacku błądzić po ulicach? (K. St.)

## JAGODY...

Lasy wielkopolskie ożywiły się. Rozpoczął się sezon zbierania jagód. Na razie jest ich jeszcze nie dużo. Deszcze i zimno opóźniły bo wiem ich dojrzewanie. Placówki terenowe Centrali „Las“ skupiły już pewną ilość jagód. Z bazy wspomnianej Centrali odszedł we wtorek pierwszy transport jagód na eksport — do Anglii.

A w Poznaniu? Owszem jagody są na targu i w prywatnych sklepach. Natomiast Centrala „Las“ dostarcza jagód na rynek poznański dopiero za kilka dni, gdy będzie ich więcej.

(Sad)

## Siedem lat...

W 1949 r. rozpoczęto w Rozstepniowie k. Miejskiej Górki budowę strażackiej remizy wraz ze świetlicą. Tę pierwszą ukończono w 1954 r., a natomiast dotąd toczą się jeszcze „boje“ o fundusze na ukończenie świetlicy, której mury i dach postawili mieszkańcy szarwarkami i w ramach akcji społecznej.

W tym roku GRN wyasygnowała z dodatkowego budżetu fundusze na wykonanie sufitu, otykowanie wnętrza oraz wstawienie okien i drzwi. Natomiast na położenie podłogi brak pieniędzy. Prace te finansować ma Wydział Kultury Prez. WRN, który od grudnia ub. roku obiecuje oddać do dyspozycji fundusze z ponadplanowych wpływów na SFOS. (w. t.)

## Kina

Kalisz — Wolność „Ostatni występ Grocka“, Stylowe — „Przed maturą“, Ostrów — „Przodownik“, Marynarz Czyżak, Sionce „Jego rybki“, Gniezno — Polonia (remont), sala zastępcza „Białe króliki“, Lech „Nasz dyrektor“, Leszno — Sportowiec „Na tropie U-202“.

## Radio

PROGRAM I  
Fala 1322 m  
15.25 — program dnia, 15.30 — dla dzieci starszych, 16.05 — koncert ork. PR p. d. H. Debi-cha, 16.50 — porady praktyczne dla kobiet, 17 — Granados: 5 pieśni ludowych, 17.15 — muz. rozrywkowa, 17.55 — śpiewamy pieśni i piosenki, 18 — muz. rozrywkowa, 18.20 — pełnym głosem o sprawach młodzieży, 18.45 — monolog z nocnego sądu; opow. Beniamina, 19 — od- tworzenie fragm. koncertów taureatów „miedzyznar. konkur- su fortep. im. król. Elzbiety w Brukseli“, 20.25 — aud. dla wsi, 20.35 — „Huzary“: słuch. wg ko- medii Piotra Arystydena Breal, 22.05 — gra zespół W. Kananec-kiego, 22.35 — melodie tanecz- ne.

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 16, 20 i 23.